

Cena egzemplarza gr 15  
łącznie z całkowitym  
wynagrodzeniem spr. edawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł 3,60  
przez roznosiela zł 3,90

# KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie  
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Czwartek, 30 listopada

Konto PKO nr VI-135, PKO IKP nr VI-140  
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku  
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimo Stalina 8

Nr 330 (1824)

## Ogromny entuzjazm świata pracy na cześć II Światowego Kongresu Pokoju dał krajowi miliony złotych oszczędności

WARSZAWA (PAP) We wszystkich ośrodkach całego kraju robotnicy dużych i małych zakładów pracy zrealizowali liczne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju. Nieustannie napływające meldunki o wykonaniu tych zobowiązań, świadczą o pełnym zrozumieniu faktu, że wydajna praca jest gwarancją pełnego zwycięstwa sił pokoju i postępu nad siłami wojny i zafobania.

### Depesza Prezydenta RP z okazji święta narodowego Albańskiej Republiki Ludowej

Pan dr Omer Nishani  
Przewodniczący Prez. Zgromadzenia  
Narodowego Lud. Republiki Albanii.

W dniu święta narodowego Ludowej Republiki Albanii śle w imieniu narodu polskiego i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla bratniego narodu albańskiego, dla Prezydium Zgromadzenia Narodowego Albanii i dla Pana osobiście. Życzę bratniemu narodowi Albanii dać z tych osiągnięć w budowie swej szczęśliwej przyszłości oraz w walce o trwałą pokój, którą za przykładem narodów Zw. Radzieckiego prowadzi obóz demokracji i pokoju na całym świecie.

BOLESŁAW BIERUT.

Szczegóły dotyczące Narodowego Spisu Powszechnego na stronie 2

### Kara śmierci za przynależność do partii komunistycznej

RZYM (PAP) Jak donosi prasa turecka, do Medżlisu wpłynął projekt ustawy o wprowadzeniu kary śmierci dla komunistów i współpracujących z nimi osób. „Najlżejszą” karą, którą projekt ustawy przewiduje dla komunistów, jest dożywotnie więzienie.

### Wyprawa na Rysy



Dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, grupa polskich taterników podjęła wyprawę na najwyższy szczyt Tatry — Rysy, aby tam zatknąć „Sztandar Pokoju”. Na zdjęciu: taternicy na trasie pod Rysami. (Foto — Film Polski)

SZCZECIN. Poza załogą huty „Szczecin” poważne sukcesy produkcyjne uzyskali i nadal uzyskują robotnicy portowi. Ostatnio załoga nabrzeża bytomskiego skróciła pięciokrotnie ładunek węgla na statek duński „Asland”. Szczególnie wysoką wydajność pracy uzyskali przy obsłudze tego statku trymerzy: Cwikla, Burek, Ochman i Muller. Prawie czterokrotnie skrócił czas obsługi statku szwedzkiego „Wimdar” robotnicy nabrzeża gatowickiego. Na czoło wysunął się: dźwigowy Pabas i trymerzy: Marek, Chrząstowski i Świergiel.

WALBRZYCH. Największe sukcesy w okresie trwania „Wart Pokoju” uzyskali w okr. walbrzyskim górnicy. Np. w kopalni im. Thoreza brygada Smolca, Janusa, Kulczyka, Kozaka i Sołtyciaka osiągnęły od 140 do 190 proc. normy. Załoga malarni Państwowej Fabryki Porcelany w Jaworzynie Śląskiej ponad-

planowo wykonała pracę przy pięciu tonach porcelany.

RADOM. Duży sukces uzyskali pracownicy zakładów Polskiego Monopoli Tytoniowego w Radomsku, którzy zobowiązali się w ciągu 10 dni wyprodukować ponad plan 7 milionów sztuk papierosów.

Załoga przekroczyła swe zobowiązania i wykonała 7.720 tys. sztuk papierosów.

BIALYSTOK. Obok włóknarzy białostockich wyróżnili się w okresie trwania Czynu Pokoju robotnicy PBP nr 23 zatrudnieni przy budowie jedenastu różnych obiektów w Białymstoku. Robotnicy ci w czasie pełnienia Wart wykonali dodatkowe prace wartości 492 tys. zł.

RZESZÓW. W czasie trwania II Kongresu Pokoju ponad 14 tys. robotników woj. rzeszowskiego zaciągnęło „Warty Pokoju”. Ponadto „Warty Pokoju” pełnili chłopcy w 630 gromadach. Łączną wartość wykonanych zobowiązań chłopów i robotników woj. rzeszowskiego wynosi ponad 600 tys. zł.

## Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obchodzony jest uroczysto w całym kraju

WARSZAWA (PAP) W ciągu trzech tygodni trwającego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej najszersze rzesze społeczeństwa polskiego na tysiącach imprez zapoznali się bliżej ze wspaniałymi osiągnięciami narodów radzieckich. Znacznie rozszerzyła się sieć kół TPPR, kursów języka rosyjskiego.

W samym woj. krakowskim w ostatnim okresie odbyło się ponad 6 tys. akademii i odczytów, ponad 1.300 imprez artystycznych, wieczornych pieśni, muzyki i tańca radzieckiego. Filmy radzieckie oglądało w tym czasie ponad 160 tys. osób.

W ostatnim okresie znacznie rozszerzyła się sieć nowych kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz powiększyły się szeregi ich członków. W zakładach pracy we wsiach i szkołach woj. krakowskiego powstało 460 nowych kół TPPR. Liczba członków Towarzystwa wzrosła o 18 tys. osób. W 188 kursach języka rosyjskiego bierze udział 3.931 słuchaczy.

Szeroki udział w imprezach w ramach Miesiąca bierze społeczeństwo woj. gdańskiego. Naukowcy i inżynierowie oraz technicy zapoznają się z osiągnięciami przemysłu radzieckiego. W pow. kościerskim aktyw ZMP zorganizował odczyty i pogadanki dla chłopów o osiągnięciach Zw. Radzieckiego. Brygada Adamczewskiego w POM-le Wiczo w woj. gdań-

skim wzorując się na traktorzystach radzieckich, przeszła na obsługę traktorów na dwie zmiany. W ślad za Adamczewskim poszła brygada kobieca, prowadzona przez Urszulę Szymborg, uzyskując doskonałe wyniki w swojej pracy.

## PROCES WYŻSZEGO DUCHOWIEŃSTWA w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) Przed sądem państwowym w Pradze rozpoczął się proces 9 członków wyższej hierarchii kościelnej oskarżonych o zdradę i szpiegostwo.

Na ławie oskarżonych zasiadli: biskup i wikariusz generalny diecezji w Olomuńcu — dr Stanisław Zela, opat klasztoru benedyktynów w Pradze — Jan Opasek, opat klasztoru stragowskiego (Praga) — dr Stanisław Jarolimek, archidiacon katedry św. Wita — prałat dr Józef Człgak, kanonik katedry św. Wita prałat dr Otokar Kulacz, dr Antonin Mandl, pierwszy sekretarz praskiej kurii arcybiskupiej dr Jan Boukal i przełożony zakonu salezjanów w Pradze — Wacław Mrtyvy.

Akt oskarżenia przypomina, że w latach okupacji hitlerowskiej przedstawiciele wyższych czechosłowackich kół katolickich uprawiali zdradziecką działalność w stosunku do narodów czechosłowackich i słowackich.

## Wojska amerykańskie w Korei zmuszone do odwrotu

LONDYN (PAP) Korespondenci zachodnich agencji prasowych donoszą, że wojska amerykańskie i południowo-koreańskie pod naciskiem koreańskiej armii ludowej zmuszone były na wielu odcinkach do odwrotu.

Na lewym skrzydle frontu w Korei północno-zachodniej 25 dywizja amerykańska została odrzucona 6 km i wycofała się z miasta Czongdzu. Jeden batalion tej dywizji został otoczony na południowo-wschód od Unsanu. Amerykanie nieśli zrzecznym do prób zaopatrywania tego



Na pokładzie m/s „Batory” pośród 600 odpływających delegatów II Światowego Kongresu Pokoju znalazł się także ksiądz H. J. L. Armstrong z Dublina, delegat Irlandii, który dzielił się z nami swoimi uwagami na temat Kongresu i Polski Ludowej.

Kraj nasz ma wiele podobieństw do narodu polskiego — mówi ks. Armstrong. Jest krajem katolickim. Znam wielu księży polskich i dowiedziałem się od nich, że w Polsce panuje zupełna swoboda praktyk religijnych. Sam się zresztą o tym naocznie przekonałem. W naszym kraju nauczyłem się wiele, szczególnie spokoju i wiary w lepsze jutro. Przekonałem się, jak ludzie kochają pokój i jak zdecydowani są walczyć o jego utrzymanie.

Na zdjęciu ks. Armstrong w sali jadalnej na m/s „Batory”.

Foto: Zb. Kosycarz, Sopot

## PROCES WYŻSZEGO DUCHOWIEŃSTWA w Czechosłowacji

Watykan okazywał poparcie tej działalności. Oskarżeni Zela, Kulacz i Boukal byli agentami gestapo. Wskutek ich denuncjacji hitlerowcy aresztowali wielu obywateli czechosłowackich.

Przedstawiciele Kościoła w Czechosłowacji — oświadcza akt oskarżenia — poczynając od 1945 r. prowadzili dywersyjną działalność w myśl poleceń państw imperialistycznych.

## Depesza ZMP do młodzieży albańskiej

WARSZAWA (PAP) Z okazji święta narodowego Albańskiej Republiki Ludowej Zarząd Główny ZMP przesłał w imieniu młodzieży polskiej depeszę do Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Pracującej Albanii z serdecznymi pozdrowieniami.

## Walka o pokój trwa

W dniach, gdy w ogromnej hali Domu Słowa Polskiego toczyła się wielka kolejna bitwa, wydana przez obóz postępu i pokoju obozowi zafobady i zniszczenia — w całym kraju tętniła wyjątkowa praca, podjęta przez polskich robotników i chłopów dla uczczenia historycznego Kongresu.

Powitaliśmy Kongres trudem pokojowej pracy, zwiększeniem wydajności maszyn, przyspieszeniem procesu produkcji, dziesiątkami tysięcy ponadliczbowo przepracowanych godzin, rzetelnym wysiłkiem całego naszego społeczeństwa, które raz jeszcze zadokumentowało, iż wie, że budując potencjał gospodarczy kraju — umacnia jedno z najsilniejszych ogniw światowego frontu pokoju i wykuwa potężny oręż, którym wytrąci z rąk zbrodniarzy żagiew nowej wojny.

Każda ponad plan wydobyta tona węgla, każdy ponadplanowo wyprodukowany metr tkaniny, każda połona przez murarza cegła, każdy uruchomiony piec hutniczy — to nasz wkład w wielkie dzieło budowania trwałego pokoju. Rozumiemy to dzisiaj wszyscy.

Prawie we wszystkich zakładach pracy w pamiętnych dniach trwania Kongresu zaciągnęły załogi „Warty Pokoju”. Podejmowano wspaniałe zobowiązania i przekraczano je. Czyn Kongresowy ogarnął cały kraj. Ze wszystkich miast i województw płyną meldunki o tym, jak lud pracujący uczył Kongres.

Choć nie uchwyciliśmy jeszcze całokształtu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Kongresu, jednak już dzisiaj wiemy, że dały one ponadplanową produkcję wartości wielu milionów złotych. Ze w ogromnym stopniu przyczyniły się do przedterminowej realizacji planów rocznych.

Dzięki nim, wiele zakładów pracy przedterminowo wykonało zadania, jakie postawił przed nimi pierwszy rok Planu Sześcioletniego, tego największego przedsięwzięcia Polski Ludowej, naszego oręża w walce o pokój.

Światowy Kongres Pokoju stał się jednocześnie olbrzymim sukcesem na szczeblu gospodarki narodowej, zmobilizował masy pracujące Polski do uzyskania wielkich sukcesów produkcyjnych.

Długo mogłaby cytować cyfry, będące ilustracją naszej pracy i jej wyników, nie chodzi jednak o same cyfry. Co innego się z nimi kryje.

Oto przekonaliśmy się raz jeszcze, że społeczeństwo polskie wie dobrze na jakie tory skierować walkę o pokój. Walka nasza nie jest walką chaotyczną, przypadkową, lecz świadomym działaniem ludzi, wiedzących, ku czemu zmierzają i wiedzących, czego potrzeba, by odnieść ostateczne zwycięstwo.

Front walki o pokój przebiega dziś przez cały nasz kraj. O zrealizowanie tej wielkiej idei walczyliśmy każdą godziną naszej pracy, każdym naszym osiągnięciem. Szermierzami pokoju są nie tylko ci, których znamy z występów publicznych, z płomiennych przemówień, z porywających artykułów, pisarzy, działaczy polityczni — ludzie o znanych i popularnych nazwiskach.

Szermierzem idei pokoju, bojownikiem o pokój jest dzisiaj każdy z nas, każdy górnik, każdy rzemieślnik. Odcinkiem walki o pokój jest każdy warsztat pracy, każda fabryka, każda uczelnia.

Wspaniała wymowa Czynu Kongresowego udowodniła nam, że prawda ta dotarła już do naszej świadomości.

I to jest właśnie naszym wielkim zwycięstwem. Nie możemy pozwolić, by zamarowały się owoce tego zwycięstwa.

Bo chociaż zakończył swe obrady Światowy Kongres Pokoju — lecz walka o Pokój trwa. Na całym świecie.



## Przed Narodowym Spisem Powszechnym

CZY WIESZ  
jak wypełnić arkusz mieszkaniowo-ludnościowy?

WARSZAWA (PAP) W okresie powojennym spisy powszechne odbyły się już we wszystkich prawie krajach europejskich oraz w szeregu krajów zamorskich. dając sumaryczne dane co do stanu ludności i ważniejszych dziedzin gospodarki. Normalnie spisy odbywają się co 10 lat. Narodowy spis powszechny, który odbędzie się 3 grudnia br. pod wieloma względami przypomina spis dokonany w Polsce w 1931 r. Formularze, dzięki pominięciu szeregu pytań uwzględnionych w spisie przedwojennym stały się prostsze i łatwiejsze do wypełnienia.

Podstawowe znaczenie w obecnym spisie posiada dokładne i zgodne z instrukcjami wypełnienie arkusza mieszkaniowo-ludnościowego. W części I (spis mieszkań) wpisuje się nazwisko i imię osoby zajmującej mieszkanie, miejsce, w którym znajduje się mieszkanie (piętro), a także liczbę pokoi i izb kuchennych. Pokoju, przedpokoju itp. do którego wstawiono prowizoryczne urządzenie do gotowania nie należy liczyć za izbę kuchenną. Formularz spisywcy wymaga także odpowiedzi na pytania, dotyczące wyposażenia mieszkania w zlew, wodociąg, ustęp, elektryczność, gaz, łazienkę i centralne ogrzewanie, nawet jeżeli instalacje te są chwilowo nieczynne.

Właściwy spis ludności obejmuje: nazwisko i imię, płeć, stosunek do głowy gospodarstwa domowego, datę urodzenia, czy dana osoba pozostaje w związku małżeńskim, czy mieszka stale czy też czasowo i ewent. w jakim celu wyjechała. Dla osób, które przybyły na pobyt czasowy należy podać miejsce stałego zamieszkania, na jak długo i w jakim celu przybyły. Oddzielna rubryka dotyczy miejsca ostatniego stałego zamieszkania przed wojną, w sierpniu 1939 r.

Każdy obywatel odpowiada na pytania, czy umie przeczytać gazetę i czy umie napisać list. Dla osób, które uczą się w momencie spisu należy podać nazwę i rodzaj szkoły oraz miejscowość, w której szkoła się znajduje.

Na pytanie: „Z czego się utrzymuje?” należy odpowiadać: „zarobkuje”, „pomaga”, „na utrzymaniu”, „emerytura”, „dożywocie”, „stypendium” — ze wskazaniem kto dostarcza tych środków.

Wszyscy pracujący zarobkowo oraz pomagający w pracy zarobkowej członkowie rodziny wypełniają rubryki, dotyczące pracy i to zarówno głównej jak i ubocznej. Najważniejsze jest dokładne podanie adresu i nazwy oraz rodzaju czynności zakładu pracy, jak również w czym zarządca znajduje się zakład. Dalej należy podać dokładną nazwę swego zawodu lub rodzaj wykonywanych czynności, jak również charakter pracy (pracownik fizyczny, pracownik umysłowy, członek spółdzielni produkcyjnej, członek spółdzielni pracy, chałupnik, pracujący na rachunek własny, pomagający jako członek rodziny itp.).

Jeżeli dany obywatel pracuje na rachunek własny, bądź jako chałupnik, należy podać ilu zatrudnia ogółem pracowników i ilu członków rodziny pomaga mu w pracy. Dla tych, którzy wykonują pracę uboczną (np. nauczyciel, który poza szkołą udziela lekcji prywatnie, albo lekarz który praktykuje poza szpitalem) wpisuje się rodzaj czynności zakładu pracy i w czym jest zarządca, jak również w jakim charakterze dana osoba pracuje. Jeżeli praca uboczna jest pracą na rachunek własny, należy podać ilu zatrudnia

się pracowników i ilu członków rodziny pomaga w pracy.

Poza wymienionymi — żadne inne odpowiedzi nie wchodzi w zakres spisu i przy wypełnianiu arkusza mieszkaniowo-ludnościowego komisarze spisywcy nie będą za dawali żadnych innych pytań.

Formularze spisywcy doręczone będą w poszczególnych mieszkaniach już w sobotę, 2 grudnia, przy czym ci obywatele, którzy czują się na siłach, będą mogli samodzielnie wypełniać wszystkie rubryki, pozostali zaś udzieli odpowiedzi komisarzom, obchodzącym swoje obwoły w ciągu niedziel, 3 grudnia w godzinach między 8 a 20.

Na arkuszu dla danego mieszkania należy spisać według stanu o północy z dnia 2 na 3 grudnia br. wszystkie osoby stale w nim zamieszkałe, zarówno obecne w tym momencie w domu jak i czasowo nieobecne. Należy też spisać osoby, które przybyły do danego mieszkania na pobyt czasowy. Spisywać należy zgodnie ze stanem faktycznym w momencie spisu, a nie ze stanem zameldowań.

Tylko u siebie w domu, bez notowania czasowej nieobecności powinny być spisane osoby:

- osoby będące w momencie spisu w pracy poza swoim mieszkaniem, np. robotnik na nocnej zmianie, pielęgniarka na dyżurze w szpitalu itd.,
- które udały się na targ, jarmark, na

zabawę, w odwiedziny itd., nie dłużej niż na 24 godz.,

osoby przebywające w momencie spisu w areszcie tymczasowym.

Spisuje się u siebie w domu, z zanotowaniem czasowej nieobecności osoby, które:

- wyjechały na urlop, wczasy, kurację, w podróży służbowej,
- wyjechały na ćwiczenia wojskowe, na trwający krócej niż 6 miesięcy kurs itd.,

wydalły się z miejsca stałego zamieszkania z innych powodów na okres dłuższy niż 24 godziny, np. dla załatwienia spraw rodzinnych, handlowych itd. Wszystkie te osoby powinny być również spisane jako przybyłe na pobyt czasowy, tam, gdzie przebywają w momencie spisu.

Nie powinny być spisane w domu, lecz jako stale zamieszkałe tam, gdzie przebywają w momencie spisu osoby:

- przebywające poza domem rodzinnym w innej miejscowości, tam, gdzie pobiera ją naukę w szkole, naukę rzemiosła w terminie, naukę na kursach trwających dłużej niż 6 miesięcy,
- przebywające stale w zakładzie dla nieuleczalnie chorych, dla starców, sierot, inwalidów itd.,
- odbywające czynną służbę wojskową oraz wojskowi zawodowi,
- pracownicy domowe,
- osoby przebywające w więzieniu, do mu pracy przymusowej itd.

W ogóle nie podlegają spisowi noworodki urodzone po północy z 2 na 3 grudnia br., osoby zmarłe przed północą z 2 na 3 grudnia br., osoby przebywające za granicą dłużej niż 6 miesięcy. Nie podlegają również spisowi osoby korzystające z prawa zakrajowości.

## Członkowie władz ŚFZZ opuścili Warszawę

WARSZAWA (PAP). Dnia 27 bm. w późnych godzinach wieczornych wyjechali z Warszawy do Bukaresztu, udający się na obrady biura wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, członkowie władz ŚFZZ.

Louis Saillant — sekretarz generalny ŚFZZ, trzech wiceprzewodniczących ŚFZZ — Vincente Lombardo Toledano (Meksyk), Lasaros Pennia (Kuba) i Jean Le Lappe (Francja) oraz sekretarz ŚFZZ — Bolesław Gebert (Polska). W Warszawie do Bukaresztu wyjechali również działacze związkowi państw Ameryki Łacińskiej, a mianowicie: Argentyny, Brazylii, Chile, Ekwadoru, Kolumbii, Costa Rica, Kuby i Meksyku. Będą oni uczestniczyć w obradach biura wykonawczego ŚFZZ, ponieważ obrady te poświęcone będą sprawie walki o pokój, o jedność ruchu robotniczego, i o polepszenie warunków bytu klasy robotniczej w Ameryce Łacińskiej.

Odjeżdżających na dworcę głównym w Warszawie żegnali: przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych —

Wiktor Kłosiewicz, wiceprzewodniczący ORZZ — Aleksander Burski i Tadeusz Cwik, kier. wydz. zagranicznego CRZZ — Lucjan Marek oraz przedstawiciele zarządów głównych poszczególnych związków zawodowych.

## Rozkaz specjalny komendanta głównego PO SP

WARSZAWA (PAP). W związku z zakończeniem tegorocznych prac społecznych młodzieży „SP” — Komendant Główny PO „Służba Polsce” wydał rozkaz specjalny dla hufców z całego kraju, podsumowujący osiągnięcia junackich i junaków.

W rozkazie stwierdzono, że przy budowie nowych dróg, mostów, linii elektrycznych, przy pracach melioracyjnych, załesianiu nieużytków, młodzież „SP” z miast i wsi przepracowała ogółem 10 milionów dni roboczych.

Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego ONZ z udziałem delegacji Chin Ludowych  
Agresja wobec Tajwan na porządku dziennym obrad

NOWY JORK (PAP). KOMISJA POLITYCZNA ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NARODÓW ZJEDNOCZONYCH ROZPOCZĘŁA DEBATĘ NAD PROTESTEM ZW. RADZIECKIEGO PRZECIWKO AGRESJI ST. ZJEDN. WOBEC CHIN.

Jak wiadomo, na poprzednim posiedzeniu Komisja postanowiła, wbrew stanowisku delegacji bloku amerykańskiego, zaprosić na debatę przedstawicieli Centralnego Rządu Ludowego (Chin Ludowych).

Charakter omawianej sprawy i obecność delegacji Chin Ludowych wywołały wielkie zainteresowanie nie tylko w kołach ONZ, ale i wśród społeczeństwa amerykańskiego. Posiedzenie Komisji rozpoczęło się przy szczerze wypełnionej sali.

Otwierając posiedzenie przewodniczący Komisji odczytał depezę rządu Chin Ludowych udzielającą znajdującej się już w ONZ delegacji chińskiej z Szu. Tsuan'

em na czele pełnomocnictw do udziału w obradach. Delegacja Chin Ludowych zajęła miejsca przy stole obrad.

Przewodniczący delegacji ZSRR, min. Wyszyński powitał delegację Chin Ludowych i złożył jej życzenia owocnej pracy.

Następnie min. Wyszyński omówił szczegółowo zagadnienie znajdujące się na porządku obrad. Przewodniczący delegacji radzieckiej przypomniał, że 27 czerwca 1950 r. prezydent USA podał oficjalnie do wiadomości, iż polecił dowódcy 7. floty amerykańskiej skierować się z całą flotą do brzegów wyspy Tajwan i ustanowić blokadę wyspy. Porty na wyspie Tajwan zostały przekształcone w bazy wojenne marynarki amerykańskiej, a w jakiś czas później pewne jednostki amerykańskiego lotnictwa wojskowego ustanowiły swe bazy na Tajwanie.

Przewodniczący delegacji ZSRR określił akcję St. Zjednoczonych wobec Chin jako jawny akt agresji, którego celem jest okazanie pomocy zbankrutowanej i wypędzonej przez naród chiński klacie kuomintangowskiej w jej walce przeciwko narodowi chińskiemu i przeciwko jednemu legalnemu rządowi Chin — Centralnemu Rządowi Ludowemu Chińskiej Republiki Ludowej.

Min. Wyszyński złożył w imieniu delegacji ZSRR projekt następującej rezolucji:

„Zgromadzenie Ogólne, po rozpatrzeniu sprawy dotyczącej agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Chinom, po wysłuchaniu oświadczenia złożonego w tej sprawie, przez delegację Chińskiej Republiki Ludowej i wyjaśnienia delegacji St. Zjednoczonych, po rozpatrzeniu faktów naruszenia przez amerykańskie siły zbrojne, — lotnicze i morskie terytorialnej integralności Chin i ich granic, co znalazło swój wyraz w tym, że: A) siły zbrojne St. Zjednoczonych wtargnęły na wyspę Tajwan, stanowiącą integralną część terytorium Chin, jak to zostało stwierdzone w porozumieniu kairskim z 1943 roku — USA, W. Brytanii i Chin dnia 1 grudnia 1943 r. — co stanowi ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin ze strony rządu USA, oraz w tym, że B) flota amerykańska dokonuje blokady wybrzeży wyspy Tajwan, zmierzając do wrogich celów i do niedopuszczenia na tę wyspę sił zbrojnych i władz Chińskiej Republiki Ludowej; prosí Radę Bezpieczeństwa o podjęcie niezbędnej akcji w celu natychmiastowego położenia kresu agresji St. Zjednoczonych przeciwko Chinom”.

Przemówienie min. Wyszyńskiego zostało wysłuchane przez zebranych z wielką uwagą.

Z kolei zabrał głos delegat USA Dulles, który powtórzył swe stare argumenty, że Stany Zjednoczone nie mają rzekomo roszczeń terytorialnych wobec Chin. Usiłował on „usprawiedliwić” okupację wyspy Tajwan przez Amerykanów „koniecznością zabezpieczenia flaki wojsk amerykańskich działających na Kory”.

Obrady Komisji Politycznej trwają.

## CUKROWNIA „PRZEWORSK” zakończyła kampanię!

WARSZAWA (PAP). Cukrownia „Przeworsk” w dniu 27 bm. pierwsza w Polsce wykonała plan produkcji cukru. Do przedterminowego wykonania planu w dużej mierze przyczyniły się zobowiązania podjęte na ogólnokrajowej naradzie cukrowników w Gdańsku.

## Delegacja kinematografii ZSRR u Premiera

WARSZAWA (PAP) Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wraz z podsekretarzem stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakubem Bermanem w obecności min. kultury i sztuki Stefana Dybowskiego przyjął delegację kinematografii radzieckiej pod przewodnictwem zastępcy min. ZSRR W. S. Pierślawcewa. W skład delegacji wchodził: Nina Alisowa, Borys Andrejew i Leonid Kosmatow. Gościom towarzyszyli: wiceprezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Stefan Małuszewski, sekretarz generalny Komitetu Współpracy z Zagranicą Karol Wende i dyrektor generalny Filmu Polskiego inż. Stanisław Albrecht.



35

Mały człowieczek po raz drugi skłonił się szarmancko. — Pan doktor pozwoli, że się przedstawię... Karczoch jestem, Henryk Karczoch...

Pamięta Wroński, że po wyznaniu tym daremnie usiłował sobie przypomnieć, czy zna człowieka o tym nazwisku. Grzebał we wszystkich szufladkach mózgu, myśląc, że może w którejś z nich znajdzie jakieś wspomnienie, związane ze stojącym przed nim mężczyzną.

Karczoch widocznie to zauważył, bo momentalnie wyjął:

— Pan doktor nie znał mnie wprawdzie dotychczas, lecz sądzę, iż wybaczy mi pan mą śmiałość, gdyż sprawa, z którą się do pana zwracam, jest sprawą niezmiernie ważną i napewno pana doktora zainteresuje!

Mówił tak płynnie i potoczycie, że Wroński pomyślał, iż przemówienie swe zawczasu już sobie przygotował. Nastroiło go to nieufnie, pogłębiając jeszcze niemiłe wrażenie, jakie w pierwszej chwili wywarł na nim Karczoch. Dość ostentacyjnie spojrzął na zegarek i cedząc słowa przez zęby powiedział:

— Ach, tak! Ciekawy jestem, co mi może pan zakomunikować, chciałem jednak panu powiedzieć, że przykro mi, ale nie mam wiele czasu, muszę jechać do szpitala...

Wtedy ten mały, niesympatycznie wyglądający człowieczek powiedział coś, co zelektryzowało doktora i całkowicie odmieniło jego zachowanie.

Pochylił się ku Wrońskiemu i szepnął:

— Chciałem pomówić z panem o pana żonie, pani Stelli Langner...

Wroński z trudem przelknął ślinę. Nieswoim głosem zapytał:

— Czy znał pan ją, co pan może o niej powiedzieć? Karczoch uśmiechnął się nieznacznie. Była w tym uśmiechu jakaś groza, była w nim jakby zapowiedź troski i smartwień, które miało za sobą pociągnąć te spotkanie.

Nie pytając o zezwolenie, siadł naprzeciw lekarza i jeszcze bardziej zniżając głos oświadczył:

— Tak jest, znałem dobrze żonę pana doktora, bardzo dobrze. Ja sam... — zawahał się na chwilę — pracowałem w granatowej policji. Niech pan jednak nie sądzi, że jest to tajemnica, o, nie! Powiadomiłem o tym nasze obecne władze i uzyskałem całkowitą rehabilitację. Kiedy w swoim czasie byłem służbowo przydzielony do obozu na Majdanku zobaczyłem tam pana żonę. Znałem ją jeszcze sprzed wojny. Kilka razy w obozie rozmawialiśmy z sobą, pomagałem jej, jak mogłem. A w czasie ostatniej rozmowy, na krótko przed ewakuacją obozu... — znowu przerwał i z ukosa spojrzął na lekarza — żona pana była ogromnie rozżalona i powiedziała mi prawdę, całą prawdę...

Ostatnie słowa zaakcentował silniej, nadając im brzmienie pogróżki.

Ale Wroński jeszcze tego nie spostrzegł. Zbyt był zajęty tym, co usłyszał. Oto siedzi tu przed nim człowiek, który w tych strasznych dniach był przy Stelli, rozmawiał z nią, słyszał jej słowa...

— Jak się wówczas czuła? — spytał zdławionym głosem. — Jak wyglądała?

Karczoch wpatrywał się prosto w oczy doktorowi.

— Czuła się podle... — odparł — najbardziej bolała ją świadomość tego, że swe aresztowanie zawdzięcza

panu, własnemu mężowi!

Słowa te były, jak policzek. Wroński poczerwieniał i zrobił ruch, jakby chciał tamtego uderzyć w twarz.

Karczoch jednak odgadł widocznie ten zamiar, bo odsunął się nieco z krzesłem i krzywiąc wargi, burknął uspokajająco.

— Niech pan się nie unosi, tu jest kawiarnia...

...Jeszcze dziś, gdy przypomni sobie tę scenę, ogarnia go całego przejmujący ból. Jeszcze dziś cała krew nabiega do twarzy...

Silną stłumił wówczas oburzenie i zażądał od Karczocha wyjaśnień. Czemu tak mówi? Jakim prawem twierdzi, że Stella przez niego została aresztowana? Czy wie, że za tego rodzaju krzywdzący i bezpodstawny zarzut może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej?

Karczoch wysłuchał z obojętną miną jego wybuchu, po czym powiedział:

— Gdybym nie miał podstaw, napewno bym się do pana nie zwracał. Jeśli zaś chodzi o odpowiedzialność karną, to wydaje mi się, że bardziej powinien się jej lekać pan, panie doktorze...

Wroński nie odpowiedział. W tym, co Karczoch mówił, był jednak ułamek prawdy. Przecież gdyby on nie dażył do tego, Stella nie opuściła by wówczas domu... Gdyby on nie dażył do tego, być może, że dzisiaj byłaby razem z nim, wszystko ułożyło by się inaczej...

Małe, przebiegłe oczka Karczocha nie odrywały się od twarzy Wrońskiego. Czytały w niej, jak w otwartej księżce.

Po dłuższej, ciężkiej i kłopotliwej pauzie Karczoch zaczął mówić.

Powiedział wiele szczegółów o Stelli, widocznie naprawdę musiał ją dobrze znać. Mówił o tym, jak żyła w obozie, o jej tęsknocie za wolnością, o harcie, który ją cechował, o głębokim żalu, z jakim wspominał męża...



## Kalendarzyk

Sroda, 29 listopada 1950 r.  
Katolicki: Błażeja, Saturnina,  
Filomena, Przemysława.

## BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
Czerwonej Armii 20 — tel. 33-41, 33-42  
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ  
Generalissimo Stalina 3 — tel. 24-29

## DZIS KONKURS pieśni radzieckich dla dzieci

Już dzisiaj odbędzie się konkurs pieśni radzieckich dla dziewcząt i chłopców od lat 6—12 i dziewcząt od lat 12—16, o godz. 17 w świetlicy IKP przy ul. Czerwonej Armii 20, parter.

Laureaci konkursu otrzymają nagrody, a ponadto wezmą udział w audycji, zorganizowanej przez Polskie Radio.

## Środa literacka

Na dzisiejszej środzie literackiej wystąpi z odczytem znany już uczestnik śród — dr Jan Piechocki. Tytuł jego prelekcji, tak aktualnej w obecnym okresie walki o pokój, brzmi: „Pierwsza powieść przeciwmroźna”.

Początek o godz. 19 — w Pomorskim Domu Sztuki.

## Odczyt w BTL

Zarząd Bydgoskiego Towarzystwa Lekarskiego niniejszym zawiadamia, że w dniu 2. 12. br. o godz. 19 w auli Państw. Inst. Nauk. Gospod. Wiejskiego (pl. Weysenhoffa 11) odbędzie się zebranie Towarzystwa, na którym doc. dr med. S. Soszka wygłosi odczyt pt. „Fizjologia i patologia laktacji”.

Zarząd Towarzystwa prosi o liczne i punktualne przybycie. Goście mile widziani.

## Wystawa prac racjonalizatorskich i narada robocza

Klub Racjonalizacji i Współzawodnictwa Pracy przy Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Bydgosko-Toruńskiego organizuje wystawę prac racjonalizatorskich, połączonej z naradą robotniczą. Wystawa będzie trwała od 1. do 8. 12. br. Celem wystawy jest przedstawienie dotychczasowego dorobku na tym polu, który w cyfrach wyraża się następująco: ogólna suma złożonych wniosków — 303, ogólna suma oszczędności z tytułu racjonalizacji wynosi 66.500.000 zł w starej walucie.

Wystawa jest zobowiązaniem Klubu Racjonalizacji, podjętym dla uczczenia 3 rocznicy Zjednoczenia Partii.

Narada robocza dla zaproszonych odbędzie się w dniu 1. 12. br. w lokalu Komisji Koordynacji Klubów Racjonalizacji i Postępu Technicznego, Plac Bohaterów Stalingradu 20, zaś wystawa w świetlicy Zjednoczenia, Nowy Rynek 8, dostępna dla zainteresowanych codziennie od 1. do 8. 12. 1950 r. w godz. od 17 — 19.

## Do dzieci

## Taka jest moc pieśni

Zbierzcie się dziś w świetlicy IKP, jak tyle już razy, żeby wziąć udział w konkursie. Tym razem nie będziemy jednak ani czytać, ani rysować, ani recytować wierszy. Będziemy śpiewać. A dokładniej: Wy będziecie śpiewać, a my będziemy słuchać. Gdzie tam bowiem nasze grube, stare głosy mogą się równać z Waszymi młodymi dziewczęcymi głoskami!

Mogłybyście spytać, czemu urządzamy konkurs śpiewu i czemu konkurs pieśni radzieckich. Odpowiemy wstępnie na pierwsze pytanie. Otóż chcielibyśmy, aby Wasze życie było radosne, rozśpiewane. Bywa czasem tak, że ludzie są smutni i ponurzy. Wtedy podejrzaje ktoś do nich z wesołą piosenką i rozchmurzy w mig ich czoła. Uśmiechną się zaraz i radosnie im idzie każda robota. Taka jest bowiem moc pieśni. Pieśń potrafi życie uczynić łatwiejszym i radośniejszym. Dla tego więc — powtarzamy — chcielibyśmy, aby nasza młodzież, nasza przyszłość, jak najczęściej śpiewała.

Dzisiaj będziecie śpiewali pieśni radzieckie. Dlatego pieśni radzieckie, że teraz właśnie jest Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i jeszcze żywiej niż kiedyś indziej interesujemy się w tym okresie całym życiem narodów — zwłaszcza wielkiego sąsiada i przyjaciela — Związku Radzieckiego. A życie — to również jest pieśń. Jeśli ktoś kiedyś powiedział,

## Przygotowania do budownictwa zimowego

# Ani jednego robotnika nie zwolni SPB w okresie zimy

W związku z okresem zimowym Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Oddz. w Bydgoszczy we wszystkich swoich obiektach budowlanych i w poszczególnych kierownictwach grup roboczych czyni przygotowania, aby nie przerywać robót, tak jak to czyniono kiedyś — gdy pracowało się jedynie w okresie letnim.

Roboty budowlane do okresu zimowego wymagają odpowiedniego przygotowania i prowadzone są w 5 kategoriach. W I kat. prowadzone są w obiektach zamkniętych i nie wymagają wielkiego przygotowania. Tu jedynie wprowadza się piece, osłony na okna itp., ażeby odizolować budowlę od wpływów atmosferycznych z zewnątrz. Druga kat. prac wymaga już większego przygotowania, gdyż prowadzi się tutaj prace ziemne, betonowe, a również przy odpowiednim przygotowaniu można kłaść nowe fundamenty. Jedynie w II grupie robót wymaga się specjalnego przygotowania. I tak np. buduje się szopy do przygotowania materiałów budowlanych, jak zaprawa murarska — wymagająca średniej temperatury.

W związku z okresem zimowym zwolano naradę oddziałową SPB, jak również odbyły się narady robotników z poszczególnych placówek budowlanych.

Wykorzystując jednocześnie zimę SPB, celem zwiększenia kadr wykwa likowanych rzemieślników, organizuje kursy zbiorowe dla robotników. Również w celu przygotowania prac do okresu zimowego Ministerstwo Budownictwa wydało specjalne pouczające instrukcje dla pracowników.

W woj. bydgoskim prowadzone będą prace w poszczególnych kategoriach. W Bydgoszczy w kat. I — 14, II — 2, III — 3; w Toruniu w kat. I — 3, II — 2; w Włocławku w kat. I — 3, III — 1; w Inowrocławiu w kat. I — 7 i w Grudziądzu w kat. I — 6, II — 1, III — 1. Mimo okresu zimowego SPB postanowiło nie zwalniać ani jednego robotnika, a jednocześnie nie hamować współzawodnictwa pracy, które dotychczas obejmują 85 proc. pracowników. Również zwiększony zostanie plan zimowy 1950/51 o 60 proc. od planu poprzedniej zimy. Do wykonania, a niewątpliwie i przekroczenia tego planu przyczyni się posiadanie przez wszystkie obiekty budowlane dokumentacji technicznej.

Plan roczny SPB wykonał już do 1 bm. w 100 proc., natomiast do końca br. zobowiązało się podwyższyć plan roczny do 120 proc. Jedynym hamulcem utrudniającym prace SPB są nie w porę dostarczane przez inwestorów dokumentacje techniczne

## Wielki koncert rozrywkowy

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Komitet Miesiąca organizuje w sobotę, dnia 2 grudnia br. w Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej wielki koncert rozrywkowy. Udział w koncercie biorą: „Wesola 13”, śpiewa chór „Artma” i Gena Hamling, tańczą „Janina i Andrzej”, gra orkiestra taneczna pod dyrekcją Edmunda Stroma, konferansjerkę prowadzi Pokora. Szczegóły w afiszach.

poszczególnych obiektów.

Porównując osiągnięcia z poprzednim rokiem, gdy SPB prowadziło

## Kampania cukrownicza w woj. bydgoskim przebiega sprawnie

Tegoroczna kampania cukrownicza w woj. bydgoskim przebiega bardzo sprawnie. Do 22 bm. przerobiono już około 70 proc. zaplanowanej ilości buraków.

Dzięki pogłębiającemu się coraz bardziej współzawodnictwu indywidualnemu, zespołowemu i międzyzakładowemu, jak również dzięki zastosowaniu usprawnień racjonalizatorskich, załogi cukrowni osiągnęły nie notowane dotychczas wyniki wydajności pracy.

Przeciętna dobowego przerobu buraków dla wszystkich cukrowni Zjednoczenia Pomorskiego jest w bieżącej kampanii 10 tysięcy kwintali

## Wieczór muzyki radzieckiej

Komisja Kulturalno-Oświatowa przy Radzie Zakładowej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka” w porozumieniu z kołem TPPR organizuje w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w świetlicy Spółdzielni przy ul. Czerwonej Armii 20 we czwartek, 30 bm. o godz. 19.30 dla wszystkich poligrafików Bydgoszczy wieczór poświęcony muzyce radzieckiej. Wieczór wypełni prelekcja Mieczysława Tomaszewskiego, dyrektora Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pt. „Drogi rozwojowe muzyki radzieckiej”, bogato ilustrowana wybranymi utworami kompozytorów. Goście mile widziani.

## Przed Dniami Przeciwgruźliczymi

W lokalu Okręgu Pomorskiego PCK odbyło się II posiedzenie Woj. Kom. Org. „Dni Przeciwgruźliczych”.

Po zagajeniu posiedzenia przez przew. Woj. Kom. Org. — Jerzego Turskiego i odczytaniu protokołu z zebrania organizacyjnego, przystąpiono do sprawozdań z akcji przygotowanych do „Dni Przeciwgruźliczych”, które odbędą się od 1—10 grudnia br.

Na terenie województwa zostało już zorganizowanych 14 kursów, których absolwenci wezmą udział w akcji prelekcyjnej w czasie „Dni Przeciwgruźliczych”. W szkoleniu tym przoduje pow. Aleksandrów Kuj., który zorganizował 3 kursy.

Na terenie województwa znajduje się ambulans, który dokonuje masowych prześwietleń rentgenologicznych ludności wiejskiej i pozostanie w terenie 6 tygodni. Na pewną trudność natrafia akcja propagandowa, gdyż nie można dostać plótna na transparenty.

Obecnie we wszystkich szkołach odbywają się specjalne pogadanki, a prócz tego przeprowadzają się szeroka akcja prelekcyjna w zakładach pracy, która obejmuje 4.000 odczytów oraz będą wydawane specjalne gazetki ścienne.

W dyskusji jaka się wywiązała, podkreślano niedostateczne zainteresowanie się organizacją społecznych i masowych „Dniami Przeciwgruźliczymi”.

## Pechowy wtorek

Strasznego pecha mieli wczoraj kierowcy i tramwajarze bydgoscy. W godzinach południowych na skrzyżowaniu ulic Gen. Stalina i Marcinkowskiego ciężarowy samochód PKS nr 40-071 mijając tramwaj uderzył go bokiem powodując uszkodzenie przedniej platformy tramwaju.

Drugi wypadek nastąpił w godzinach wieczornych. Szofer ciężarówki Centrali Odpadków Użytkowych nr A 42-577 chcąc skręcić z ulicy Marchlewskiego na Stalina uderzył również w bok tramwaju powodując jego wykoślenie.

W obu wypadkach na szczęście obyło się bez ofiar w ludziach. (x)

90 obiektów, z których oddano do użytku 50, w br. prowadzonych jest 216, a oddanych do użytku będzie 122, widzimy olbrzymi wzrost produkcji. Do końca Planu 6-letniego moc produkcyjna SPB w woj. bydgoskim wzrosnie do 590 proc., dając społeczeństwu wiele budynków mieszkalnych administracyjnych i innych. (x)

## Konkurs i wystawa gazetek ściennych

W związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Zarząd Oddziału na miasto i powiat organizuje konkurs gazetek ściennych, który odbędzie się w auli I Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstaw. i Licealnego im. Ludwika Waryńskiego w Bydgoszczy, Plac Wolności 9.

W dniu 1. 12. br. w wym. auli odbędzie się otwarcie wystawy gazetek ściennych, która będzie otwarta do dnia 7. 12. br. Zwiadać wystawę można od godz. 15 do 20.

Gazetki ścienne należy przynosić do I Szkoły Ogólnokształcącej, Plac Wolności 9, do dnia 30 bm. włącznie od godz. 8 do 15.30.

## Przekrój społeczny słuchaczy Wszechnicy Radiowej

Ubiegły rok szkolny Wszechnicy Radiowej zamknięty został liczbą blisko 121.000 słuchaczy zarejestrowanych. W porównaniu z rokiem 1948 liczba słuchaczy wzrosła więcej niż piętnastokrotnie.

Wszechnica Radiowa, pomysłana początkowo głównie dla nauczycieli, w krótkim czasie stała się uczelnią masową, przyciągając słuchaczy ze wszystkich zawodów, nową formą oraz przystępną treścią wykładów.

Główny kontyngent słuchaczy stanowili mężczyźni (około 74.000, czyli 62 proc.), a kobiet było 46.960 (58 proc.). Wśród słuchaczy obojga płci znajdujemy dużą rozpiętość wieku. Studjuje młodzież szkolna, ludzie dojrzały, są też słuchacze, liczący ponad 70 lat, co świadczy, że Wszechnica Radiowa odpowiada potrzebom i zainteresowaniom szerokiego ogółu.

Ciekawe są również dane dot. przekroju społecznego słuchaczy. Najliczniejszą grupą to nauczyciele (52.690 osób), co wyraża się 27 proc. Są oni przeważnie słuchaczami kursu II.

Drugie miejsce przypada robotnikom zakładów przemysłowych (27.790), którzy łącznie z młodzieżą robotniczą wnoszą ok. 35 proc. zarejestrowanych słuchaczy.

Później idą urzędnicy — 13.600 osób, czyli 13,7 proc.

Młodzieży szkolnej jest ponad

## Co gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ:  
Sroda i czwartek: Złote niedole (19.30)

## KINA

Pomorzanin i Polonia: Teatr zwierząt. Wolność: Salawat wódz Baszkirów. Orzeł: Upadek Berlina I cz. Gryf: Świat się śmieje. Bałtyk: Na granicy. Rozmaitości: (na peronie dw. PKP) progr. aktualności Nr 4. Nauka i technika. Człowiek którego kochamy, Świat młodych.

Seanse: Pomorzanin 16.15, 18.15, 20.15. Polonia 15.30, 17.30, 19.30. Wolność 15.45, 17.45, 20. Orzeł 15.30, 17.45, 20. Gryf 15.45, 17.45, 20.00. Bałtyk 15.30, 17.30, 19.45. Rozmaitości co godzinę od 16.00 do 24.00.

## DYŻURY APTEK

Apteka „Centralna” Al. 1 Maja 27 tel. 23-14. Apteka „Pod Złotym Orłem” Plac Bohaterów Stalingradu 1 tel 19 — 31.

## RADIO NA FALI BYDGOSKIEJ

### CZWARTEK, 30 LISTOPADA

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 12.45 Pogadanka. Dla wsi pt. „Obecny stan i kierunki hodowli buraków” opracował Witold Bajanar. 18.35 J. S. Bach — Koncert Brandenburski nr 6 b-dur. 19.00 Audycja z cyklu „Przypominamy klasyków” — fragment powieści Lwa Tolstoja pt. „Wojna i pokój”. Słowo wstępne Jana Piechockiego. 18.15 Muzyka baletowa oper Moniuszki. 18.45 Audycja sportowa w opracowaniu red. Mieczysława Dachow. skiego.

## Do odebrania

W Redakcji IKP (pokój nr 6) są do odebrania następujące rzeczy znalezione na ulicach miasta: pięć pezków kluczy, brązowa rękawiczka, portmonetka i portfel.

## Załoga Cukrowni w Nakle uczyła Kongres

Celem uczczenia II Światowego Kongresu „Pokoju” załoga Cukrowni Nakło zobowiązała się dla upowszechnienia oszczędności wśród świata pracy złożyć na książeczkę oszczędnościową w Powzechnej Kasie Oszczędności.

Równowartość należnej premii kampanijnej za m-c grudzień 1950 r., należną premię za współzawodnictwo oraz należną premię za osiągnięcia kampanijnno-oszczędnościowe.

Załoga Cukrowni Nakło uważa, że przez swoje zobowiązanie przyczyni się waleśnie do dalszej koniunktury gospodarczej Kraju oraz wzmocni nasze siły pokoju i dobrobyt mas pracujących.



## TENIS STOŁOWY

W ramach rozgrywek o mistrzostwo A klasy Pomorza w tenisie stołowym, miejscowe „Ogniw” pokonało swego imiennika z Sępólna w stosunku 5:4.

Drugą „Ogniw” Bydgoszcz wystąpiła tylko w dwuosobowym składzie, oddając przeciwnikowi 3 punkty walkowerem i mimo to odniosła zwycięstwo.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Gocel 3 i Montowski 2, a dla pokonanych Niemczyk.

## INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA SZACHOWE POMORZA

W ub. niedzielę nastąpiło otwarcie turnieju szachowego o indywidualne mistrzostwo Pomorza. W turnieju biorą udział czolowi szachiści Pomorza: Szapież (Spójnia Bydg.), Czerniaków i Swirski (Kolejarz Toruń), Chybicki, Bratoszewski, Kowalski Jan i Barche (Spójnia Bydg.), Paluszkiewicz (Związkowiec Bydgoszcz), oraz Jaworski (Włocławek).

Wyniki I rundy: Szapież — Paluszkiewicz 1:0, Swirski — Bratoszewski 1/2:1/2, Czerniaków — Kowalski 0:1, Chybicki — Barche 1:0.

Wyniki II rundy: Kowalski — Chybicki

28.000 (25,2 proc.), a reszta — to różni pracownicy lub członkowie organizacji i instytucji społecznych (7,2 proc.). Wiek w roku ub. dostarczała niewielką liczbę, bo 5,2 proc. ogółu słuchaczy (6.400 chłopów i robotników rolnych).

Ten stan rzeczy ulega obecnie silnym zmianom.

W roku szkolnym 1950/51 przeważająca część zapisanych stanowią ludzie ze środowiska robotniczego i chłopskiego.

Równowartość należnej premii kampanijnej za m-c grudzień 1950 r., należną premię za współzawodnictwo oraz należną premię za osiągnięcia kampanijnno-oszczędnościowe.

Załoga Cukrowni Nakło uważa, że przez swoje zobowiązanie przyczyni się waleśnie do dalszej koniunktury gospodarczej Kraju oraz wzmocni nasze siły pokoju i dobrobyt mas pracujących.

kl 0:1, Bratoszewski — Czerniaków 0:1, Paluszkiewicz — Swirski 1:0, Gaworski — Szapież 0:1.

Po dwóch rundach w turnieju prowadzi Szapież (Bydg.), i Chybicki (Bydg.) po 2 pkt., przed Paluszkiewiczem (Bydg.), Czerniakowem (Toruń) i Kowalskim (Bydg.) po 1 pkt., Swirskim (T) i Bratoszewskim (Bydg.) po 1/2 pkt., oraz Gaworskim (Włocł.) i Barche (Bydg.) po 0 pkt.

Rozgrywki odbywają się w świetlicy Sp. Pracy „Danuta”, Pomorska 60 codziennie od godz. 16. (ko).

## OGNIWO SĘPÓLNA — KOLEJARZ BYDG NA SZACHOWNICY

W ub. niedzielę odbył się w Bydgoszczy mecz szachowy o mistrzostwo B klasy Pomorza pomiędzy ZKS Ogniw (Sępólna) a ZKS Kolejarzem (Bydg.), zakończony zwycięstwem Kolejarza 5:3. Wyniki techniczne (na I miejscu Ogniw): Wegierski I — Ruta 1:0, Kowalski — Kalika 1:0, Wegierski II — Wojtkiewicz 0:1, Brodziński — Jerzewski 0:1, Gulka — Suster 0:1, Końcecki — Brzońska 0:1. Na przedostatniej szachownicy Bedparek zdobył punkt w.o. dla Kolejarza, a na ostatniej Brodziński dla Ognia z powodu braku przeciwników. (ko).



# NAUKA RADZIECKA (23)

## WYSTĄPIEŃ LUDŹKOSCI

Trudno powiedzieć czy neurochirurgia, a szczególnie chirurgia mózgu jest najnowszą czy... najstarszą chirurgią. Na podstawie relacji a także częściowo wykopalisk wiemy np., że operacje czaszki w starożytności, ba — nawet w czasach przedhistorycznych były dokonywane i to — co ważniejsze — dokończane z pomyślnym wynikiem. Jednakże obecna neurochirurgia oparta na nowoczesnych podstawach naukowych nie może być traktowana jako bezpośrednia następczyni chirurgii starożytnych, gdyż ponowne swe urodziny obchodziła dopiero w roku 1884, kiedy to Anglik Rickman Godlee usunął po raz pierwszy guz mózgu. Od tego czasu obok Anglii, gdzie neurochirurgia święci swe triumfy, zaczyna się poważnie ta nowa gałąź chirurgii rozwijać także w Rosji, w której przez pewien czas pojedyncze operacje systemu nerwowego dokonywały Fe-



dorow, Opperl, Spasokukocki i Bechterew, a uczeń Jego Pusep w r. 1912 zakłada pierwszą w świecie klinikę neurochirurgii. Po rewolucji na terenie ZSRR powstają trzy odrębne szkoły neurochirurgii założone, zorganizowane i prowadzone według odrębnych systemów. Założone w r. 1921 w Leningradzie przez prof. Polenowa a później w Charkowie przez prof. Gejmanowicza kliniki neurochirurgii prowadzone były przez chirurgów, którzy wzywali jako konsultantów neurologów. Prof. Burdenko w r. 1923 założył w Moskwie klinikę opartą na pracy kolektywnej złożonej z chirurga jako kierownika zespołu, a ponadto neurologa, okulisty, laryngologa, rentgenologa, psychologa, fizjologa i anatomo-patologa. Wreszcie założona w r. 1925 przez prof. Emilina Klinika neurochirurgii w Rostowie nad Donem oparta się na pracy neurologów, którzy opanowali technikę operacyjną. Szkoła neurochirurgii prof. Burdenki chirurgii świata zawdzięcza opracowanie metody operacji nowotworów mózgu w okolicach III i IV komory mózgowej ze szczególnym uwzględnieniem guzów przysadki mózgowej, zaś prof. Polenow jest twórcą chirurgicznego sposobu leczenia padaczki. Osiągnięcia neurochirurgii radzieckiej publikowane są w założonym przez prof. Burdenkę w r. 1937 pierwszym w świecie piśmie z tej dziedziny „Zagadnienia neurochirurgii“.

### WYDAWNICTWA NADESKANE

„Biegi“ — praca zbiorowa, Wyd. Prasa Wojskowa, Warszawa 1956. Książka ukazała się w ramach Biblioteki Sportowej GKFK i przeznaczona jest dla szerokiego rzeszy sportowców, instruktorów i trenerów. Opisano w niej wszystkie style biegów, oddzielne rozdziały poświęcone są metodyce, nauczaniu, przepisom i przyborom.

Te Gł Czen — „Pektusan“, Wyd. Prasa Wojskowa, Warszawa 1956. Poemat koreański jednego z najwybitniejszych poetów Korei, którego utwory towarzyszyły patriotom koreańskim w ich bohaterskiej walce przeciw okupantom japońskim, a dziś optawąją czynny wojsk ludowych w walce z imperialistami amerykańskimi i łysmanowcami. Poemat „Pektusan“ poświęcony jest walce partyzantów pod wodzą Kim Ir Sena z Japończykami.

## Poznajemy RADZIECKICH SPORTOWCÓW (25)

### WŁODZIMIERZ PROSZIN

Czołowy łyżwiarz radziecki Włodzimierz Proszin nie mógł odegrać przez długi czas większej roli w wieloboju łyżwiarskim, obejmującym biegi na 500 m, 1500 m, 5000 m i 10.000 m. Proszin dysponował dużą szybkością, ale wykazywał niedostateczną wytrzymałość.



Przyjacielem jego i trener — Aleksander Luksina studiował rozkład treningów i doświadczył przekonania, że jego pupil powinien latem i jesienią specjalnie intensywnie wyrobić sobie wytrzymałość. Pod tą myślą Proszinowi, który w listopadzie zaczął pracować w tym kierunku. Na mistrzostwach ZSRR Proszin przez błąd taktyczny przegrał 500 m do Golowczeni. Biegając jednak równomiernie 5000 m wyszedł, dzięki regulowaniu tempa przez Luksina, z dziesiątego miejsca, na którym znalazł się po nieudanym biegu na 500 m, na pierwsze. W decydującym biegu na 10.000 m Proszin biegł znowu b. regularnie i na finiszu był szybszy, wyprzedzając swego przeciwnika.

Długie miesiące przygotowań, sportowy tryb życia, systematyczny trening i opieka Luksina dały oczekiwane wyniki. Oprócz szybkości dysponował już Włodzimierz Proszin wytrzymałością. Kiedy po zdobyciu przez mistrzostwa w wieloboju łyżwiarskim składał mu Luksin gratulacje, robiąc uwagę, że przy spokojniejszym biegu na 500 m, mógłby osiągnąć jeszcze lepszy rezultat, Proszin odrzekł: „Nieważne Sasza. Najważniejsze jest to, że wiem jak należy trenować i co należy robić, aby uzyskać dobre wyniki. Ty mnie tego nauczyłeś. Dziękuję Ci, Sasza“.

Jeszcze w ub. roku mistrz Włodzimierz Proszin, człowiek o niezwyklej skromności, zdobył w wspaniałym stylu nagrodę im. P. Strunnikowa, dwukrotnego mistrza świata. (t)

## Maty Felieton

### Ważne dla jeżdżących tramwajami

Dzisiaj pragnę poruszyć bardzo ważną sprawę, która mimo, że wielokrotnie była omawiana na łamach prasy, w dalszym ciągu pozostawia dużo do życzenia. Chodzi mi mianowicie o zachowanie się publiczności w tramwajach. Zachowanie to jest naprawdę unormowane odpowiednimi przepisami odpowiednich czynników, co jednak z tego?

Przepisy swoje, a publika swoje. Zważywszy więc głęboko całe zagadnienie, doszedłem do wniosku, że należy opracować dziesięciopunktowy wykaz dla osobników jeżdżących tramwajami.

1. Do wozu wchodzi się stacjami i przępsobno, tylnym pomostem. Nie wolno pchać się przy pomocy kolan, łokci, łaski i parasola. Nie wolno ciągnąć bliźnich ze stopni, bowiem łatwo można znaleźć się zamiast w tramwaju, w gościnnych progach najbliższego komisariatu MO.
2. Jedzie się albo w tramwaju, albo na pomoście, nigdy na stopniach. Tramwaj nie może wyglądać, jak obsypana owocem jabłoni. Jeśli we wnętrzu wozu nie ma miejsca, należy poczekać na wóz następny. Pamiętajcie, że osobnikom, którzy puszczają się w podróż, mieszając na jednym palcu lub przytrzymując się kurczowo za połą kapoty bliźniego — za grzą poważnie niebezpieczeństwo, rojącnie do uczynienia żalobnej wdro wy ze swej małżonki, a nieszczęśliwych sierot ze swych dzieci.
3. Nie czekaj, aż podejdziesz do Ciebie konduktor, skłoni się uprzejmie i poprosi, abys wykupił bilet. Musisz to uczynić bez wzwania. Pamiętaj, że za mało jest takich, którym na dłuższą metę udają się podróże „na gapę“. Wcześniej czy później możesz fatalnie rozpaść.
4. Wstrzymaj się z paleniem. Jeśli w ciągu podróży tramwajem, obejmiesz się bez papierosa, nie będzie dziury w niebie z tego powodu. Jeśli zaś palisz w zatłoczonym wozie, to licz się z tym, że będzie dziura. Nie w niebie, ale w jesionce sąsiada, lub w pelisie sąsiadki. Może to mieć dla ciebie bardzo smutne następstwa. Do czynnego znieważenia włócznia.
5. Jeśli udało ci się zdobyć siedzące miejsce, siedź cicho, jak trusia i nie odzywaj się ani jednym słowem. Ale jeśli widzisz, że obok cie-

bie stoi zgrzybiały starzec, lub nie-riasta w odmiennym stanie, nie udawaj, że z ogromną uwagą obserwujesz rozczaczające się za oknem widoki. Westchnij w głębi duszy, ale wstań i pokaż, że jesteś człowiekiem kulturalnym, a nie tzn. „chomątem“, czyli „żłobem“.

6. Zważ, że nie jesteś jedynym pasażerem. Być może, iż bardzo ci jest wygodnie, gdy stoisz jedną nogą na nagioktach sąsiada, a ręką przytrzymujesz się za kolezyk, zdołbiący ucho stojącej obok ciebie pani, ale nie powinieneś tak czynić, bo napewno nie rozbudza to ich entuzjazmu. Stój tak, aby nik do ciebie nie miał pretensji. Nie opieraj się o nikogo, zaufaj własnym siłom.

7. Jeśli uważasz, że gdy zabierzesz z sobą do tramwaju kilogram śledzi, trzy żywe myszki, lub broczące posoką zajaca — to ludzie będą się usmachać, zostawiając do twej dyspozycji wiele cennego miejsca — jesteś w błędzie. Najwyżej konduktor wyrzuci cię z wozu. Razem z cuchnącymi śledziami.

8. Założmy, że z okazji imienin teściowej wypiles kilka kieliszków cennionych wyrobów PMS i jesteś w bardzo wesołym nastroju, przejawiającym się w śpiewaniu popularnych melodii i wygłaszaniu filozoficznych monologów, wówczas nocuj w samotności, lub wracaj do domu spacerkiem, nigdy zaś nie pchaj się do tramwaju.

Pamiętaj bowiem, że z tego środka lokomocji mają prawo korzystać jedynie ludzie trzeźwi, jak noronardzone oseski.

9. Nie wyskakuj z wozu w biegu, chociażby skróciło ci to o kilka metrów drogę do domu. Lepiej nie skracać sobie drogi, niż samemu zostać skróconym o którąś z kończyn. W najlepszym zaś wypadku, zapłacisz mandacik, co również nie należy do wielkich przyjemności.

10. Raz na zarosze robij sobie w głowie, że tramwaj to publiczny środek lokomocji, a nie meliuk, w którym możesz wyprawić, co ci się tylko podoba. Zachowuj się w tramwaju tak, żeby nikt nie mógł mieć do ciebie najmniejszej pretensji. A wtedy — być może — Miejskie Zakłady Komunikacyjne uznają cię za rozorowego pasażera i wręczą ci gratisowo miesięczny bilet na wszystkie linie.

Wyciąć, zachować, nauczyć się na pamięć, lub czytać przed każdą podróżą tramwajem.

JUR

## Sztuka polskiego hutnika

Czeski Cieszyn, (moet). „Divadlo“, pismo poświęcone ruchowi teatralnemu w Czechosłowacji, zamieściło entuzjastyczny artykuł, piera Franciszka Kubra, referenta klubów zakładowych przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych w Pradze na temat sztuki Adama Wawroza, polskiego hutnika z Trzyńca na Śląsku za Olzą. Sztuka ta, nosząca tytuł „Zbrodnia“, spotkała się z bardzo żywym przyjęciem na całym Czeskim Śląsku Cieszyńskim. Żaden teatr zawodowy nie może się poszczycić takim sukcesem, jaki odniósł zespół teatralny Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego w Trzyńcu, który wystawiał sztukę Wawroza. Przedstawiła on początek okupacji, aresztowania patriotycznych i uświadomionych robotników, zdradę zaprzaców. Szczególnie żywe reakcje psychiczne u widza wywołuje obrazek z obywatela koncentracyjnego oraz zapoczątkowanie nowego życia w ramach wyzwolonej republiki. Sztuka kończy się apelem do współpracy robotników polskich i czeskich. Artykuł Kubra, zwracając uwagę na sztukę Wawroza uważa ją za jedną z tych, które są awangardą, stwarzając nowe wartości kulturalne w najbardziej uprzemysłowionym kraju republiki czechosłowackiej — w kraju Ostrawskim.

## SPORT

### Drugie zwycięstwo pięściarzy we Francji

GENEWA Drugie spotkanie na terenie Francji stoczyli pięściarze w miejscowości Fresnes w okręgu Lille. Spotkali się oni z miejscową drużyną FSGT, którą pokonali 13:1. W drużynie polskiej zwycięstwo odnieśli Woźniak, Anielak, Bazarnik, Chychła, Szejder, i Nowara, zaś Brzeziński zremisował. Nie walczyli Włoczerek i Drapała z powodu braku przeciwników.

### Tor saneczkowy w Zakopanem stadion hokejowy w Nowym Targu

KRAKÓW w związku z umasowieniem sportów zimowych powstały w woj. krakowskim dwie konieczne inwestycje sportowe, a mianowicie tor saneczkowy w

### Zakopanem i stadion hokejowy w Nowym Targu.

Z inicjatywy i dzięki subwencjom Miejskiej Rady Narodowej w Zakopanem wyremontowano nieczynny od kilkunastu lat tor saneczkowy w Kuźnicach o długości 1400 metrów, posiadający dwa wiraże. Z dotacji Zarządu Głównego ZS Spółni oraz dzięki pracy wszystkich członków Spółni w Nowym Targu wybudowano na stadion hokejowy, którego otwarcie nastąpi w najbliższych dniach.

### Tabela II Ligi koszykówki

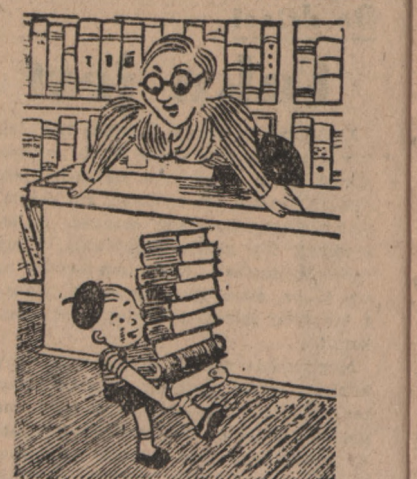
1. Kolejarz (Ostr.)	(1)	4:1	191:150
2. Kolejarz (Gd)	(3)	4:1	203:183
3. Kolejarz (Kr)	(2)	3:2	198:163
4. Kolejarz (Tor.)	(4)	3:2	223:215
5. AZS (Wr.)	(5)	3:2	137:143
6. Kolejarz (W)	(6)	2:4	199:176
7. AZS (Kr.)	(7)	1:4	116:193
8. Stal (Świętochl.)	(8)	0:5	96:140

(W nawiasie poprzednio zajmowane miejsce.)

## Tabela rozgrywek o wejście do Ligi zapaśniczej

1. Spółnia (W)	(2)	3	4	13:11
2. Włóknarz (Boguszów)	(4)	3	4	11:13
3. Unia (Swarzędz)	(1)	3	4	11:13
4. Stal (Bydg.)	(5)	3	4	10:14
5. Włóknarz (Łódź)	(3)	3	4	10:14
6. PZS Imielin	(6)	3	3	15:9
7. Spółnia (Gd)	(7)	3	1	10:14
8. Kolejarz (Kr.)	(8)	3	0	6:18

## HUMOR



W BIBLIOTECE  
— POCO ci, chłopcze, tyle książek naukowych?  
— Dzisiaj jest u nas podwieczorek dla dzieci, a mamy tylko jedno wysokie krzesło.

Dnia 27 bm. zmarł opatrzony św. Sakramentami mój najukochańszy mąż nasz najrośklawszy ojciec i teść sp.

### Kazimierz Brychczyński

o czym zawiadamiają żona i dzieci

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 listopada rb. o godz. 15-tej z kaplicy cmentarza parafii Najświę. Serca Jezusowego. 0827

GDANSKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

zakupi natychmiast 1891

### 6 maszyn do szycia oraz 2 maszyny do załapywania oczek

W rachubę wchodzi tylko maszyny w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia piśmienne lub osobiste do Biura Społeczno-Samorządowego GSS, Gdańsk, ul. Łąkowa 52, tel. 339-66

**NAUKA** **SPRZEDAŻ**

KORESPONDENCYJNIE! Księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Prospekt jednozłotoowy znaków. Łódź, skrzynka 57. (1887)

Sypialnia komplet, nowoczesna, robota Pfef-fenkornia, brosza księgarska, do sprzedania. Boje, Łagiewniki przy Kruszwicy. 0834

## RADIO

CZWARTEK, 30 LISTOPADA 1956 R.

5.10 Początek audycji. — 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości poranne. — 5.20 Koncert dla świata pracy. 5.58 Komunikat meteorologiczny. 6.00 Wia-domości poranne 6.05 Gim-nastyka. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poran-ny. 7.15 Chwila muzyki. 7.20 Wszelchnia Radiowa 7.40 Muzyka radziecka. — 8.00 Wiadomości poranne. 8.05 Przerwa. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Syg-nał czasu i hejnał z Wie-zy Mariackiej. 12.04 Dzien-nik południowy i prze-gład prasy stołecznej. — 12.15 Muzyka. 12.30 Audy-cja dla wsi. 12.55 Muzyka ludowa. 13.25 Program dnia. 13.30 Audycja szkol-na dla klas 3-4. 13.50 U-twory klasyczne. 14.15 Pro-za pamiętnikarska z okre-su powstania listopado-wego 14.30 Koncert szkol-ny dla klas 4-11. 15.10 Pre-ludia Rachmaninowa i Skriabina. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Zagadki muzyczne. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Muzy-ka rozrywkowa. 17.40 13-lekcia języka rosyjskiego 17.55 Pieśni radzieckie. — 19.00 Wszelchnia Radiowa 19.20 Muzyka ludowa. — 19.45 Odpowiedzi fall 40. 19.55 Polska pieśń maso-wa. 20.00 Dziennik wie-czorny. 20.30 Koncert. — 21.30 Muzyka i aktualność. 22.02 Pisarze przed mikrofonem. 22.20 Koncert — do Pragi. 23.00 Ostatnie wiadomości. — 23.10 Muzy-ka poważna. 23.55 Pro-gram na dzień następny. 24.00 Hymn i koniec au-dycji.

Wille — Piace budowlane — Gospodarstwa sprzedają „Promień“, Bydgoszcz, Zduny 2.

Silnik elektryczny 220 do 380 volt, 26 KW — 965 obrotów, F-ma Siemens, pięcioletniowy rozrusznikiem, na kul-kowych kołystkach, bar-dzo dobry stan, sprze-dam. Młyn Kosilińska, Tuchola. (0830)

**KUPNO**

Projekty filmowe 16 mm, dźwiękowe i nieme, fotoaparaty, kor-netki, mikroskopy, szto-pery, kupuje, Pujdak, Łódź, Piotrkowska 83. (1893)

**PRACY POSZUKUJA**

Kierowca samochodowy poszukuje pracy. Oferty IKP Bydgoszcz. „Kierowca“. (0831)

**ZGUBY**

Pies-wilk zaginiony, zwrot wynagrodzeń, Bydgoszcz Św. Trójcy 25/4. (0828)

**RÓŻNE**

Obelgę (zuceni), nies-luszenie na Sudał Ce-cylię odwołuję, prze-praszam. Znamko Ma-ria. (0826)

Owca zaginiona znaj-duje się: Antonia Kilińska, Bydgoszcz, Wro-cławska 5. (0825)

**UNIEWAŻNIENIA**

Unieważniam zagubio-ną legitymację. Zw. Zaw. Energet. nr 214173 Płachocka Kłotylda.

Do naszych Inserentów!

Zawiadamiamy, że również wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe przyjmują ogłoszenia drobne do naszego pisma.

ADMINISTRACJA Ilustrowanego Kurlera Polskiego

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEN I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoreczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATE ZLECONA PRZYJMUJĄ DO 20 KĄDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATE POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTO PKO nr VI-1961. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA“, WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł. za tekstem 4,50 zł. nekrologi 3,— zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-lamo .y (za teks'em). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.